

Z łopataą do „Kopernika”

INWESTYCJE | MICHAŁ KOZAK

Po trzech latach przygotowań nad tunelem Wisłostrady rozpoczęła się budowa pierwszego w Polsce centrum nauki

Balet koparek i huk wystrzałów ciekłego azotu zainaugurowały wczoraj budowę Centrum Nauki Kopernik, które stanie na Powiślu, między mostem Świętokrzyskim a biblioteką uniwersytecką. 337,5 mln zł na inwestycję wyłożą władze Warszawy, 67 mln zł potrzebnych na wyposażenie pochodzić będzie z budżetu państwa. Pierwszy etap budowy zakończy się w 2009 r.

Spełniony sen uczonych

- Taki obiekt jest stolicy i całej Polsce niezwykle potrzebny - uważa prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz, która symbolicznie wbiła na placu budowy pierwszą łopatę. - Nie tylko pozwoli zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami nauki, ale także ożywi wyludnione nadwiślańskie bulwary.

- W latach 70. zobaczyłem centrum nauki w jednym z amerykańskich miast i pomyślałem wtedy, że chciałbym doczekać chwili, kiedy taki obiekt powstanie w Polsce. Warto śnić na pozór nieziszczalne sny - mówi prof. Łukasz Turski, szef rady programowej „Kopernika”.

Gmach w kształcie litery „I” zaprojektowała pracownia archi-

tektoniczna Jana Kubeca RAr-2 Laboratorium Architektury z Rudy Śląskiej. Specjaliści okrzyknęli nowatorski budynek ikoną polskiej architektury współczesnej.

Ponieważ Wisła została wpisana do europejskiego programu Natura 2000, wszystkie inwestycje na jej brzegach muszą być wkomponowane w krajobraz. Elewacja „Kopernika” zostanie więc pokryta specjalnymi płytami z betonu i włókna szklanego w kolorze ziemi. Budynek przykryje dach przypominający marsjański krajobraz. Goście centrum będą mogli przechadzać się wśród kraterów i wulkanicznych stożków.

W Centrum Nauki Kopernik powstanie też najnowocześniejsze w Europie planetarium. Jego górująca nad okolicą bryła zostanie obłożona specjalnym szkłem - w ciągu dnia widziany z zewnątrz budynek będzie nieprzezroczysty. W nocy rozjarzy się światłem.

Naukowe centrum miast

Otwarcie centrum zapowiadano na 2010 r. Znajdą się w nim stałe działy: Świat w ruchu, Człowiek i środowisko, Korzenie cywilizacji, Strefa światła oraz galerie dla najmłodszych i młodzieży. Atrakcją CNK będzie też plenerowy Park Od-



Spychacze „tańczyły” do muzyki granej na żywo

krywców. - Kilkaset eksponatów, które się tam znajdują, będzie służyć nie do oglądania przez szybę, jak w tradycyjnych muzeach, ale do samodzielnego eksperymentowania i poznawania praw natury - opowiada dyrektor CNK Robert Firmhofer.

Zdaniem architekta Krzysztofa Domaradzkiego, warto pomyśleć o tym, by wykorzystać nową inwestycję nie tylko do ożywienia brzegu Wisły, ale także, a może przede wszystkim, do związania Powiśla z praskim brzegiem rzeki. ■